

S A D W I N H.

Pismo tygodniowe

dla ludu ewangelickiego.

„Nowiny” wychodzą we Wrocławiu raz na tydzień, co czwartek. Zapłacać je można na wszystkich pocztach i u każdego listownego. Cena kwartalna na poczcie 75 fen. Za odniesienie do domu przez listownego dopytać się 15 fen. „Nowiny” zapisane w kredze pocztowej. Zeitungs-Preis-Liste, r. N. 58. Za ogłoszenia 15 fen. od mierza. Taki należy adresować: An die Expeditor der „Nowiny” in Breslau, Neumarkt No. 21

Przyjazd królestwo twoje.

Ewangelia Mateusza 6, 10.

(Dotyczenie.)

Choc' tytuł ten trwa, jest to jednak tylko jeden dzień, kiedy do końca dojdzie mowa; bo to jeseż jest dzień w dożeśnie, tu na tej ziemi. Także zas był początek tego roszczeniowego dnia sędziowania, taki też będzie jego koniec. Straszliwą bitwą się rozpoczęł, straszliwą bitwą się tej skończy.

Pod koniec dnia tego zostanie bowiem skazan znów mroczniom, aby永遠nie prześladować na ziemi. Gdy może to ciężko? Christus Pan, wózczas królujący na ziemi?

I owożem! Grech wózczas nie śmiał połapnąć się nieprzyjaciele jego. Cięty. Wieś i bieżźni nie występują jawnie, ale kroli się. Także zas ma prawdziwie być królestwo Boże, to nie mogą istnieć w nim choćby ulice, albo utrzymujące się nieprzyjaciele jego. Ci muszą znowiem być utrzymane. Dla tego dobrożycz Pan Jezus, żeby jeseż rozwiadził skatan i jeseż raz powróci, i bezpośrednio jemuż znamodzić do ostatniej wali przeczytanie królestwo Bożemu.

Ze zas daią się znova zwieść narody niem trudno zrozumieć. Te jemioły, co nie będą chcieli przejść się duchem chrzezciaństwa z rządzeniem Chrystusowym na ziemi nadzwolone nie będą. Będą uczyniwszy jego panowanie jako „rzadzenie lacka żelazna”. Objaw. 19, 15. A gdy z bezpośredniością i z niezadowoleniem swoim jeseż będą się mniszaki kryć i tali, to oni tajemnie niezadowolenie i gienie wręczemu rządom Chrystusowym tylko wzrostek będzie. Znudzie lebę skatan wielkie mniszaków takich, co z wielką ochotą słuchać będą jego powiedzeń, i dadzą się namówić do ostatniej oryginalnej wali przeczytania Chrystusowi. Wydadzi te opowieści Panu nasłecującymi słowami: „A godz die ſtecke, twidze lat, bieżże rozwijamy skatan ziemieci swoje, i wyniobdzie, aby

zworszili narody, które są na czerwach w gładzi ziemi, Goga i Magoga, aby je zby z Diablikiem sw. Jana, opisujących znamodzić do bitwy, których liczba jest pięć mrocz. I wstępni na szerszą ziemię obyczyszli odz Świętych i miasto miłosławne; ale żałapili goień od Boga z sieba, i pożarli je.” Objaw. 20, 7-9.

Po onej ostatniej bitwie nastąpi sąd ostateczny. Naprzód potępiony są osiątanie skatan. „Al diabel, który je zworszil, wręczony jest w jesiioro egzina i stamtąd, gdzie jest ona bestia i fałszywy prorok, i będe mercen we dnie i w nocy na wieki wieków.” Objaw. 20, 10.

Potem zasiędzie do sądu Pan

Boż Sam, który jest panem wszystkiego

pionierzy mrocznego światopłyku.

„I wzbudzę stolicę wielka biały, i siedzącego na niej

Bożaw. 20, 11.

Wytonie on sąd nad starą ziemią

w starem niebie, które już nie jest

trwająco oblicem wiecznej ziemii i wiecy,

a mimożej in ne jest znamozione.” Objaw. 20, 11.

Nastąpi potem poważne zwarcie

dwudziestostanie, i skazani będą wypowiadane.

„I wzbudzę umarłe, wiele i wiele,

stojące przed oblicem Boża, i

cięgiem otworzone są; i druga księga tańsza

cięgiem otworzone są; to jest księga żywotu,

i skazani będą umarli według księgi,

co naprawiły by swoim krogiem, to jest we-

dług naprawionym id. I wzbudzę mroczne

umale, które w nieni boli, także skazani

o pietro wzbudzę umarłe, których w nich

boli, i będy skadżem tańszym według naprawionym swieck.” Objaw. 20, 12, 13.

Skończy się wszysko wykonanie

wybów sądowych we tem sposobie, że

skazani, piekło i potpieni wręczają będą w

jesiioro egzistencie.

„Al skazani i piekło wręczają

się w jesiioro egzistencie. Tak jest wi-

domieli, a jeśli się kto nie znalizuje

napisanym w korygadze żywotu, wręczonym

jest w jesiioro egzistencie.” Objaw. 20, 14, 15.

A oto koniec doczęności! Mi-

możo wszysko co było i rozpoczęna

się teraz wieczność. We wieczności

po bosku. Przytoczony tylko kilka wierszy z Diablikiem sw. Jana, opisujących wiecje w wieczności. „Potem wzbudzę wiecje w wieczności. „Wiecje i pierwotnie i pierwotna ziemia przemianią się, a mroczne iż wiceje nie będa. I ja Jan wzbudzę nowe święte miasto, Jeruzalem nowe, zatrzymając z sieba od Boga gotowane, aby obłubione ubraną meżowę wiocimi. I słyszącem głos wielki i wiebla imbuju: „Oto, przybyłeś Boży i ludzini, i będesz mieszkańców i nimi; a oni będą ludem jego, a sam Boż będzie z nimi, będąc Bogiem ich. I otoż Boż wozbędą kę z oczu ich: a skarci wiecje i nie będesz ani smętką, ani krzyżu, ani będesz ani będesz; albowiem pierwotnie ręce pomisnęły. Objaw. 21, 1-4. „I usiązaj mi ręce czyste wody żywotu, jaśnie jako kroksztal, wychodzącą ze stolicy Bożej i barankownie. A w południu rynu tego i z obu stron ręki, będe drzewo żywota, przywożąc owoce dwunadziesiątki, na każdym mieście wzbudzając owoce swoje, a little drzewa owocują fu uporowieniu pożarów. I nie będesz wiecje przedstawić; al stolica Boża i barankownie w nim będą, a stolica jego skąpuju mu będa. I parzącę będa na obliczu jego, a linię jego na czołgu id będesz. I noc tam nie będesz; i nie będesz potrzebować świecy i świątobliwej stonownej; bo ja Pan Gospodzici, i skrólować będę na wielki wiek. Objaw. 22, 1-5.

Pierwsza obietnica Boża była ta, że przyjdzie Chrystus, który zetrze głowę wieczności. Ostatnie słowo w Niedzieli świętej, jest to słowo modlitwy: „Przyjdź Panu Jezu! Objaw. 22, 20. I taż też będziemy modlić się i prosić bez ustanku, aż przyjdzie Królestwo Boże w swej moce i chwałę. A gdy ono przyjdzie, ustanie potem prośby, a natomiast głos wielkiego ludu na niebie wolat będzie, modlitę: „Halleluja! Zwawieńcie, i chwałę, i czest, i moc, Panu, Bogu naszemu: „Halleluja! Objaw. 19, 1, 3.

Tabliczka pisma świętego.

Maj	6	Niedz.	Jan.	16, 23–30.
:	7	Pon.	2.	Ew. 3.
:	8	Wtorek.	1.	Dym. 1.
:	9	Sobota.	2.	2.
:	10	Ewo.	Marc.	16, 14–20.
:	11	Piątk.	1.	Dym. 3.
:	12	Sob.	Pol.	69.

Na Wniebowstąpienie Pańskie.

Zbawco zbawią ucieczony!
Dofonalec dźela Dwoego.
Widzisz zawód swój stoliczony,
Bo zbawiles juz grzesznego;
I odbywobz bój ciemności,
W wieczny juz juz światłotwósci.

Z tamtaid widzisz skutki błogie,
Co Dwe mkt na świat złoto.
Już i chwałców chory mnugie,
Odrozgły tron Dwej d'wale.
Ty się stałeś im zbawieniem,
Wiecznym w niebie odpoczeniem.

Z różnych świata stron przybliżo,
Spracowani, obciążeni;
Zarzna swego się pozbysły,
I zostali pozbicieni.
Przez nich niechaj się rozmnoży,
Chwala Dwoja Synu Bożej!

Pod blązdrzy tu w ciemności,
Dobry juz cjuje ż dozwonię.
Grzesznii wielci Gie w radości,
Ze kruja Twoja odtulipion;
I Antiochon chory w nicie,
Wieczny wielci będa Giebie.

Jezu Chryste żywby chlebie!
Dwoje serce minie oddane,
Nie patrzali ni na siebie,
Ni na mcti Dwe doznanie.
Dwoi na ziemi żywot święty,
Mimo zbawieniem był gałęzi.

Macz i z nieba Dwoego Panie!
Wejrzysz na nas Twoje dzieci.
Macz i o nas mct staranie,
Niech Twoja łaska i nam Świeci.
Kreż nas darem tui ufnośći,
Ze wejzmieniemy dźial światłotwósci.

Daj nam Chryste w niebo-więzły!
Stać się laiki Dwe godzini;
Byćmy Giebie, Zbawco światły!
Gieeli grecy gorliwemi;
Wybomył wierne tui chłopli,
D o złomu Dwywni byli.

A gdy tedyś, juz przyjaci,
Do przypustów Dwoich w niebie,
Tat wbrani, jato święci,
Dwarsza w tutej wieczonym Giebie;
Ktoż byls pojmi i woliście,
Ratich dozna tam sfodry.

Daj nam bieg zakonczęć z zbawąq,
Spelnić wieczne powołanie;
A god to się wrotno;
Węz mą duszę wtenczas Panie!
Abi wzyla szata w Dwoim nicie,
Dzysfancem juz przez Giebie.
(Głosy Kościelne.)

Głos pastora M. Rydlera

za polskimi ewangelikami w Sąska na synodzie prorucynjalnym, dnia 5go Grudnia r. 1844go (nie 1881 jak było w przeszłym numerze mówiąc wydrukowane) w Warszawie.

(Głag dalszy.)

Pez dla cęgo, zapyta moje niejeden, gminy połost pozwalała na narzucenie bobie duchownych, niezajęcych ich lepszą?

Odpowiejsz na to: że gminy połostie nie wiedzą lepsze po najwięcej cęgi, cęgo na mocy prawa żądać mogą, i że łatwo wywaja przekłosowanem przez niejekich ewangelików do teje samej, co oni, parafii należący, do których t. j. Niemcow, leżą się patron i znakomity osoby. Bezeli kandydat spodoba się gminie niejekiel, mtedy i Polacy przyjąć go muraż bez oporu.

Postępowanie takie jest niezrozumieni niechrześcijaństwem. Mjad, który stosuje stara się o rozszczepienie głównego języka kra-

List

sieroty do swego ułochanego
Zbawiciela.

(Dotowczenie.)

Jan skierował wprost swój i serce do tej wiecznej światłotwósci, i dociąg twilo wdziaż biełki nieba, biale otwoczy i złote promienie słońca, byl jednat o tem morzu przetronnym, à promiente onego prawdziwego słońca i nań spadają, że ob. Boje i nad nim grawa i na smutek jego litoscim patrzy. Szedł tedy swoga droga zupełnie ułochowany, i przyszedł do miasta, rzucił list do listowni starbowi. Do użycznego, wredzi z ulokowem sercem do mieczania swego, był bowiem przekonany, że list dojdzie do miedzca swego przeznaczenia. W domu nie myślał juz tyle tergorz, i w sposobności zniosł pierścienie, ciesząc siebie nadzieją na łaskawą odpowiedź Zbawiciela; — nazajutrz sam jeden odprawdził żoloti matki swej na cmentarz. Zostawiwszy go teraz jednego i zobaczymy jałtą drogi pożegnił się.

Wieczorem, tego samego dnia, pocztmistrz przyczekując wspaniale wieżę sło-
dy, znalaż myślą mieni list na całego Jana; — rzucił nat mięźie oficem, powinno dać sobie: „muśiał tui jałtę dźwaczyni głosień napisał,” — i potolz go na stronę. Leż nie było mu przekazano na tunc mietu pożostał. Nagajusz przyszedł do pracowni pożmistrza jego maha, synu, oznajmując ojcu, że gosćie przygozi

i je mania cęka na niego. Już godzina dama wbiła; o tej godzinie wszyskie dzieci codzienne bawili się, mtedy ojciec przychodził na wieczersz, pytał tider wiele histworej opowiadając dzieciom, które kiedyś się wędzili i byli szczęśliwe. Tad ojciec miał jeszcze trochę do pisania, a son jego maha, Karol, rozglądał się na wózkustrzyk otwory, co nie zobaczy czarem, coż nowego. Na uchorowym stoliku leżał list, którego wielka czwarta pierzeż zwróciła jego całą uwagę. Wbiąt tedy list do malej swej reti i jazwał obrazko swego adresu, co też nie z wielką łatwością przypadało, godz dospiero tilta. Togodni temu jał jazwał gospodzice do stolika. Natomiast jednat jedno, co było nazwanie i cęta głosno i wyrzucił: „Dobryjochodzanie Zbawiciela w Niebieskich.”

„Papo, ależ tu jest piękny list!” — jawiał maha Karol, i garą podał go swemu ojcu. Ojciec wlaśnie już skończył był pisać, potolz piórkiem i poszarił uśmiechając się malego Karola na kolankach swych, mówiąc: „zbaczym, dzieci moje, co tu maż taf pięknego?” — „Pięknego list, piękn list!” — odpowiejszał dzieci. Ojciec opażał na adres i spostreżał, że tez reta dżecina nazwalała. „zbaczym, co tam napisało,” — rzekł ojciec cotoż wiet poważniej, — i wespół z synem začął czytać.

Wtedy tedy stanęły w oczi chaja, i

zabawowy dżecie razem z listem, zagasił lampę i poświecił do ojcojic jasny, która w pournej rozmowie ze swoją przyjaciółką, pełną pożożą ghabina, na

swego męża cękała: „Dobry wieczór, maje today!” rzekł on wchodziąc; muge wam pożagał list, który mieni wieczej interesu, niż mogłszy listu jatki tylko wchodziły do mnie, od czasu jak jestem pożmistrzem.” Potem dal list ten swojej żonie, która wyczekała go głosno. — „Mamo,” zapewal maha Karol, „goże jest tam? ja dę z nim pożać się, bożdi miego mama, a ja będę jego braciem!” Karol jał juz mial jednego bracię i trzy siostry; dla tego maha swojarzą na swego męża boleskim i pytającym wrokiem; mtedy powstała hrańca i rzeka: „Zbaci! Ja powinienam gać się łodem tego ubiegego dżecienia, i ja to tedy ucpuję w Tego imieniu.”

Wtedy wozyszy boli wesołi i Karol tedy weseli się razem, bo hrańca nie dałtej mieczała i on męgl prawie o każdej porze dom jej odwiedzał, godz ona lubi ojcieci i wózkustrzyk który jałtę dohał. — Pieknego to był wieczór, ktorer oni dżedz razem opażili; czuli wieczej, że wstępniu jest obecny Ten, który powiedział: „aprawdę, powiadam wasz, tlu przyjmujcie ojcieci w imieniu Mojen, Młode przyjmujcie,” czuli się mtedy taf szczęślimi: mieni jak dżecie, kiedy opażli wóz swego rodziców. Był to przypust B. żu mifozu ludzini, buła to cicha Botanija byta! — o zdobyw węzle teda Botanija byta!

Najpiższ wyprowadzała się o dżeciope,

który tedy wrotno się znalażł, godz nazwiz

sto jego miejscu było wominione w lis-

cie; postał tedy swego służącego, żeby

jowego, nie będzie zapewne chciał, żeby się to stało z użyczerkiem religii i moralności mieszkańców.

Przejęty temu przeżenaniem, w imieniu ewangelickim moich braciów stanowiących części członków naszego kościoła ewangelickiego w Śląsku, mówiącemu żebym

„na przyszłość przy ustalenianiu kolejnych miast użyczerkiem wzajemnym na potrzeby religijne Polski, i żeby inni nie narzucały duchownych, których przez rok wyznaczonej, nie odbierały zadania, że sam potrafi wypracować fazanie polskie i odczytać takowe wyrażenie i dobrze”

Druugi punkt, na który zwróciłem uwagę, pozycja za niezbedne, stanowiąceterazie dołówkażesze użyczerkiew polskiej. Dotąd w tej ręce duchownej podlegał właściwej upodobanieniu nikt rozmawiać. Szefeli tenże, bardzo niedostatecznejuając język polski, użąd swój obiąz, na-tenząc wyrażanie użyczerkiew w języku polskim, dla niego bardzo niedostateczne, o ile mogł, opuścił i wogóleń episcopem diecezjalnym. Zażalenia eksponentów gminy polskiej, zanowione do niego, wecale po-żądanie przyjmował. Mówi ich też nie ro-zumiał, albo oddał ih po prostu, zbywając ich tem: „że rząd grecy, żeby powie-dzieć dla faryzajdow, zamieścia jedyta panu-jęcego użyczerkiew polskie cierplane być musi.”

przyprawiać malego chłopca, i ten zna-lazł go w kuchni, stojącego przed otworem, tak jakoby go nasunął i widział. Wła-śnie przed chwilą była u niego godziny domu i powiedziała, że teraz musi dręgutu wyrażać iżby, a ponieważ rzekł to-mornego wieczora jednego placu, przeto ona zrozumieć jest sprawiedliwa, jednym oprijęt jego; jemu jednakże zatrzymać zarabiać sobie na chleb powszedni, aż póki nie wyrobicie i nie będzie mógł pracować. Powiedziałaszy to obeszła, i już dalej nie krosczała się o placemecz diecezji. Jan wypadł mówiąc: „ah, czynie moi list jezusze dobreżasze nie doszedł!”

Wtedy wchodził jatus obecny członek i pytał: „czy nie mieszka tu sierota, stromem imie Jan?” — „Ja sam jestem!” odwo-zielił głosice z radostią i skojarzeniem poczuciem: „Gdzie tedy żona, gdzż Grabinia R. que cie widzieć?”

Jan szedł za niezjemionem z błąkającym sercem, i co się w ten seren natenzało działo, to wiedzą tylko aniołowie w niebie, których gorące dźwiękami mrobiły jego żandarli do Boga; gdyż on wiedział już, że prosha jego postała myśludząca.

Wkrótce Jan stanął przed lastawą panią, która do niego rzekła: „Pis! tuż, tochnie zjeść, dosięgle do tochnego! Zbawiciela. Oto my posta, żebym po-stała dla ciebie matka!” Cłopocie stał z rozpustartemi refami i oczami radostniczo promieniącymi, lecz nie mógł nic mówić i nie było nawet potrzeby, gdyż mimożt macierzyńska rozumieć też i ten język.

Priłożeni, którym doniesiono, iż tu i ówdzie użyczerkiew polskie miały użyc-zeni, mówili że to wyniknęło z rozprze-żetienia się niemieczonej, a może i po-działu duchownego za gotliwość w rosz-żeniu głównego języka krajuowego; gdy tym-czasem biedni Polacy, samym sobie żołba-wieni, przyznańcy byli szatać po innym ośiedniach toczęcych założenia portugie-szych, abyli doczepieni użyczerkiew polskie, albo wykrywani użyczerkiewem zastępstwem nieodprawiane użyczerkiewno nie-dzielne. A ponieważ takie postępowanie jest okrutne, mówiąc aby „na przyszłość użyczerkiew polskie tylko tam oprawiane lub odprawiano jutroco-wo, gdzie gmina rzeszowska ziemianka, i żebu urząd duchowny miał bacność na to, żeby przez ścisłanie użyczerkiewa polskiego użyczerkiewu użyczerkiewu nie dozwalał.”

Plan wtenczas, kiedy tylko mala rzekę gminy jest polską, niewolno zaniedbać na-życzerkiew polskiego, ani całkiem jej odmio-wać obyczajność, skłoniamy się w świąt-ku państwa. — W ogółie trzeba dobraćne znac-zyć język, aby można słuchać z torpida użyczerkiewa w nim odprawianego. Polak-ów rzeką polskich z łatwością może się rozniedzielić po niemiecku; jednakże nie zo-gumie fazanie niemieczonej, ani tej nie-świnie zdudnie. Bo greszta jedynie nowa ojczyzna przemówić może do serca.

(Dokończenie nast.)

Dotąd Jan znowu miał matkę, która co do opieki ciała i duszy nie wie pominęła, i Pan Jezus błogosławiał jennu, tak iż on wykazał w mądrości i łacie u Boga i w ludzi, iż poki nie wyrosł do zupełnej dojrzałości wieku Chrystusowego w którym przyniosł swoje tu dwale śve-go niebieskiego Winiarza.

Zat! to kochany i wierny przyjaciół jest Pan Jezus! Do Nego zwróci się i Dego trzymaj cie całym sercem, moje dziecię; i wtedy wzyż nie bezdzięci zmarznięty trzepiąc się i rospacz, nież nie bezdzięci cierpiąc niedostatku, lecz błogosławianego Jezusa i pokój Jego leżący i towarzyszący przesie cały ciąg życia, aż poti. On cię nie odwoły do wiecznej szczególności, stara-wszystko, co Go miłoja, otrzymując w nie-bielskiej rodzinie! —

Ujaz Bogu jednemu w czas każdej tru-dności. Jego ramie wbeschynowne, On pełen mi-lości.

Ten, co świątatom w przestworzu, wskazał pewne drogi,
Wskazał port bezpieczeństwa dla twojej nogi.

Ujaz Panu, gdy szczęścia chcesz doznać prawego!
Chcesz dobre poczynać, patrz na sprawy Jego.
Proszę, Śwórco! me troški, bojaż i staranie,

Ufnej tylko modlitwie chcesz wzbogato dać Panie.

Wiadomości ze świata.

Berlin. Zdrowie najażniejszego Cesarza w ubiegłym tygodniu ciągle się po-łepszało, tak, że Cesarz mógł na dwile wstać z łóżka, a nawet ministerów i jene-rałów przyjmować na posłuchanie. Z poniedziałku na wtorek jednak stan zdrowia znów się pogorszył, i gorączka, która prawie się była zupełnie obniżała, znów się podniosła. Ostatnia się potwroga wiadomości nowej rurki, ja pomoc której Cesarz odwoła. Cesarz przyborzem Me-fencu (Mackenre) i profesorem Baderbeben wylessi we wtorek darmiejskie rurki z o-powrót w klatki, a wiosną nową dogodniejszą. Wkrótce w Bogu nadzieję, iż silna Cesarza natura przewycoższy te przypadek-wobec choroby, jak porząk ostatni, przed tygodniem, kiedy to niebezpieczneżstwo tał było wielkie, że się obowiązał, i lada chwilis śmierci nastąpi, a Cesarz jednak wyrzósł do siebie. Skoro tylko stan zdrowia poprawi, uda się najażniejszemu Cesarzowi Szarlotenburgu na statek lekue pomie-hażanie do Pozdanu. Do Wiesbadenu, iż pierwotnie było postanowiono, Cesarz wecale nie pojedzie.

— Królowa angielska przed swym wyjazdem z Berlina miała przybyłyż rozmowę z księciem Bismarckiem. Była tam zapewne mowa o polityce, o Bułga-rii, a może i o Battenbergu. Królowa

Twoja miłość ojcowiska, Twoja wierność, Boże!
Wie dobrze co nam sztodzi, wie co nam pomoże.
I co w radzie Twojej Panie! Twoja mądrość uchwalali,
Tego żadna już siła, niczem nie obali.

Siężet! Twoje świątobliwości, dobrocą Twoje rądy,
Sprawiedliwe i mądre wszysktkie Twoje rądy;
W Twoich rądzach widać święty cel mego żanienia,
I kiedyś dwalebnego w niebie uwielbienia.

Drogi brodów tybające masz w ręku Twynnym, Panie!
Gdy chcesz synom niedoli żebrać zmilo-wanie.
Co z prawidłowym pożytkiem Twojemu lu-dowi,
To się stanie gdy wola Twoja postanowi.

Byż wiec dużo w nadziei, że cie Pan wy-hawia,
Że cie w ręce Szczęśliwych niechybnie postrawi,
Tam, gdzie otocze żubieniu dla wybra-nego dziecię,
Jaśnym świnom promieniem najmilesi za-bracię.

angielska musi ta sprawia tem wiecze obchodzić, gdyż brat Aleksandra Dantona, jest jej zięciem, którego miała na wypasie w Berlinie, a także żona Wiktoria, córka naszej cesarzowej, jest winowiąszka. Nasza miłość jest dobrą tonie, gdyż rozuważa piątna, co i wyższa polityka mają etyczność, wygrywając bardziej angielską niż naszą dworzec wyzwala, po rejestracji jednaj kociego Bielmarka z królową angielską pozytywne na bardzo stoezijną nutę z angielska.

— Krabia Herbert Piomart już jest mianowany ministrem, tak, że teraz ojciec i syn najwyżej piaśują urzędy w państwie.

— W sejmie uchwaloną ujęto gminy z troską rządową dostawioną zapominią na okolicę 400 marek tam, gdzie jest tylko jeden nauczyciel, 300 marek dla drugiego nauczyciela, i 200 marek dla nauczycieli. Dał poniesionego nauczyciela lub nauczycieli 100 marek.

Francja. Przestraszony się rząd narządził, jatkie mu narobił Bulanę, dalejże wiec gospodarz zapad już i ciem noce. W tej sprawie objęty prezydent Carnot (Carnot) kraju i wypłosza mówią, że mocno utwierdzona jest rzek pozbawienia i że po raz kolejny powinno się zatrzymać i zaprzestać. — Gdyby sława rządu już kile i bagnie, toby moje pobieć wólo latwo, ale tak to bieżą. Francuzi w gardzieniu biali żałosze ślini.

Rosja. Trzech pastorańców ewangelickich rzad wypowiedzieli w głosie Rosji za to, że potępnie stali w obronie ewangelii, a w drodze bosi roszczeniu się religii prawosławnej rozbici. — Zato dalszy znak nie bardzo przypominał stowarzyszenie pomorski Prus mi a Rosja mi postużyc i to, że od lat niewolno już z Polski brawo kramieni potyczkami przypisane przez bawovie twierdzy (sejtem), oficjalne.

Włochy. Przedwasali się Włosi, że pomagają się na Abisyniejskich flagi im zadaniem roku zeszłego. Potiągnęli więc do Aferki, przesiedlieli tam tata mierzyć, a nie nie zdziaławowy wracają teraz do domu.

Wiadomości prowincjalne.

Wrocław. Przeszedł niedziela nad wieczorem miastem tu straszny pożar. Spalała się fabryka, w której rzemioslnicy rozmawiali mieli swoje warsztaty i wyroby, jak powróznicę, stolarze, foliodzie. Dzieci powstali złąc, by chłopiec bawić się zapaleniem zapalów spowodznych, które wypuściły się z fabryki i odrzutem. Szczęśliwie nie miały one warstwy i wyroby, jak powróznicę, stolarze, foliodzie. Dzieci powstali złąc, by chłopiec bawić się zapaleniem zapalów spowodznych, które wypuściły się z fabryki i odrzutem. Szczęśliwie nie miały one warstwy i wyroby, jak powróznicę, stolarze, foliodzie.

Dopowiedź. Red. S. Grygier w Wolowie (Wołosław).

rozbicie, który pozwalały dżecion bawić się zapalami, potem nich to biegie i przestrosza dla wszystkich, co w niedzielę pracują. W owej fabryce pracowano w niedzielę jeno tat dnia dnia.

Szczecin. W okolicy wodzą jacyś obcy ludzie z Rosji, brygadzące latwo do 6 do 7 marek, choć ani polowy nie wartości. Powiadają, że są to Solingeni, że dają bossa na borg i że potrzeba je to tu w biogęce zapisać. Biedni chłopcy ani wieją, że wpodbią wszelki, i że ja zakładają toru wiosną dają place i mogą być kiedy chcieli do zapłacenia żmudzeni.

Germenejew. Dwaj robotnicy Wojciech Pieczyński i Adam Pietrowski rozbili zakład. Pieczyński pozwolił, że mu Pietrowski za kwartę wódki wyliczy 17 pla, postroniennia robi i że on je wypijemy. Pieczyński wypijał w plagi i obaj wodzili wypilki. Ponieważ to za mało było kwarty, więc Pieczyński rozwiał, iż się jeszcze raz wypije i robią, ilość, ilość, wypirym. Pietrowski wziął do postronka, ale kiedy Pieczyńskiemu cztery razy „wypał”, ten obwidzany, że dłużej nie wypirym i zafall pigrzwał. Działa się się przed 9 tygodniami. Dnia 14 kwietnia Pieczyński umarł. Odnalezione po pogrzebie mówiono, że śmierci nastąpiła skutkiem ostrzyszanych plak i ciaka dla tego godziny od podporu i o poddono rewizji lekarstwie.

Proshki. 15 laty uczeń piarżaski z syn małżonka z Proshki, poewentuł tata matkę kradzieży, przypominającej sobie golebi i odię, to by miał być polscy ukarany. Z okazu przed śledztwem rzucił się po lato rotwym przekąciu blisko staci i to w jednej chwili głosu mu umarła.

Glik. Na roztoczą sędzięgo śledztwo prętym tutejszym sądzieiem siedmiostan, zostało skupu marszach w marcu r. b. na febre przy roloju trzech niewiadost wypowiadane i sądownie. Podobno wypowiadano śledztwo wewnątrz tutejszej atrakcji, gdyż ziem oprawionym miało się stać przyczyną śmierci owszy niewiadost.

Margrabowa. Gospodarzowi P. w Kauzowicach uległ się przed skutkiem dnia i cieku o dwóch uniewielni normalnych głowach, czerwach, uszach i t. d. Post miasto poświęcił i ogał od foliana życie. Gdyż ziem oprawionym miało się stać przyczyną śmierci owszy niewiadost.

Rozmaitości.

Trzeci przewrot odcinu i bawola. W Austrii i Szwajcarii ujawniają przeciwnie przewrotodobrociu nastepującego broda: w jaju kurczek robią się w obu końcach małe dziurki w stornie, przez które bialko się wypuszcza. Powstałe złąc przypisane są zapalom, a się olejków terapeutycznym, potem obie dżurki zlepiają się chlebem. Tak przepowiadane jest wypchanie się choremu brydżem w gards, jak moźna najłatwiej, aby z pewnością połknęte zostało. Po niektórych czasie następuje silne oddziaływanie gazów, wypełniających pierwotny pachot w uwadze zatrzymać.

Dopowiedź. Red. S. Grygier w Wolowie (Wołosław). — Drut i naktat R. Witana we Wrocławiu (Breslau), Reumarkt No. 21.

żelazek (storb), do którego trzeba dopomagać, naciągając z lektwa na lewy bok brydża. Po ustawie brydżowej lub najwyżej poł godziny brydż wraca do zwykłego żerowania i zabiera się do jasla.

Józef Hajtonicz w Grajewie

(Królestwo Polskie) poleca następujące
książki polskie dla Ewangelików:

Konfesja Augsburska czili wyznanie wiary kościoła ewangelickiego 45 fen. Kojażecza podlegana Chrześcianinu na drodze do wiecznej ojczyzny zamierającej nadzór rozmijania i modlitwy w sprawie 50 fen.

Księzego Paula Twardego modlitwy przynieśli i wiecznej panie w oprawie 60 fen.

Historia kościoła Chrześcijańskiego wydana przez ewangelickiego Donatowskiego oświaty ludowej w Grajewie 45 fen.

Tarza wiary ewangelickiej, obrona wiary Ewangelickiej przeciw katolickiemu 65 fen.

Postrza domowa Dra. Marcina Lutera zawierająca kazania na wózkuście niedzieli i świątka roka 2 tomu 3 m.

Nieyprawiaciel w naszym obyczaju ksiązecza o pisanostwie 20 fen.

Spłetnienie się przoractw biblijnych 50 fen.

Pierwsza modlitwa Jezuska, powiatka z obrzastami 20 fen.

Zagroda ojcowska czili popływnika Stacha 60 fen.

Stara baba, powieść z pogranicza czasów Polski 20 fen.

Każdaja, Jez, powiadanie z dawnych czasów 20 fen.

Maszyny parowe i kolejki żelazne dla ludzi wiejskich 20 fen.

Reymuslania i kazania ks. Leopolda Otto 1 m. 50 fen.

Siedem wieczorów, pogadanki o rzeczywistych 30 fen.

Opowiadania z piśmie Świątego dla dzieci z obrzastami kolorowaniem 10 numerów po 10 fen.

Książeczy dla dzieci 30 numerów po 5 fen.

Biblia polska w oprawie 1 m. i 1 m. 40 fen.

Przeszosta białej jak wieżej wymienionych lat równie i uniesieńczych w tandemu Eremontu na r. b. franko tożsamt kiggaru. — Osobom nabawyającym na 5 Marek ustawuje się 10 proc.

— Listu nakiż adresować: J. Hajtonicz, Grajewo (Ruskiej Polsce).

Do tajnego numeru „Nowin” dodawanym jest wózkuście abonentem po czterech dniach Królewskiego Węgierskiego Centralnego Szpiku Ziemielskiego, na który Szanownym Czynniku Szczęśliwie pp. pactor m uwadze zatrzymać.